

K.O

2027

1888

Wrestiwany jurz bywego skaranica w K. S. S. R.

2031

Nazywani sie Jozef Hobosi staries., obecny
inspektor. Kampronia Hrub O. Z. E., uwiedzony w roku
1899, funkcyjnar jurz Policji Ministr., Zonaty, z chieci.

Arestowany zostatem, dnia 16.3. 1940 roku w
Petroku stetym, pow. Buczau, przez organa N. K. K. S.,
za to, ze bystem namendantem posterunku P. 9. w Pe-
troku stetym i Petroku i za walka z Kammunizmem
oraz za to, ze bratem udrat w wojnie bolszewickiej.

Dnia 13.4. 1940r. zostala aryzniejsana za dzialal-
nosci spoleczne, z ona moja Helena z 2 letnimi
dzieckami i w stanie brzemennym 8 miesiecy, do
K. S. S. R. Karachstanu, semipalatinskij oblasti,
Kowossulbinski rejon; swino roznokol ktoreja zial-
tarka i skaroma na 5 lat zylci, gdzie da eram
obeznego przybywa.

Do chodzenia przeciwko mnie prowadzily or-
gana N. K. K. S. przez 5 dni, w Petroku stetym.

Tederas dochodzei organa N. K. K. S. w stron-
nicy spziel niezali sie nademnis, bito mnie kopano,
foryfikano uszystkie zely situerne i maltretowano
mnie do tego stopnia, ze nositem zis z romiorem po-
fetymienia samobopitwa w celi arestetu.

Nym uszano edemnie przewornie wydania
konfidentar i informatorow, ze przez tego orga-
na sledne niezaty sie nademnis i dlatego, ze bratem
udrat w wojnie bolszewickiej w latach 1919 i 1920.

Dnia 21.3. 1940 z arestetw Petroka stetygo odst-
wili mnie do aryznienia N. K. K. S. w Krostkowie,
gdzie przywatem do 23 lipca 1940.

Zebyl w aryznieniu wrost konwersii, byl strasny.

—

za Amalga z karhumizmem, a dnia 20. XII. 40r.
 wywieziono mnie transportem z 1400 osób na
 północ do obozu pracy w Komi S. S. R. ro-
 bacz, powiat Uchta.

Podróż z Harbina do Komi trwała

21 dni w stosunku do warunków w warunkach

tych warunków nie było warunków do stopy

każdego po prawie kilogramów żywności na 3-4 dni.

W pierwszym dniu transportu wyżywienie
 było bardzo słabe, natomiast nie było 2500 gr.

chleba i 2 ch. niedwójnych syronów starych

nie było i to 3. ci dzień stracona część w czasie

przebiegu. Pod koniec transportu przez

cały dzień 5 dni wydawano nam tylko po

150 gr. chleba na osobę, natomiast nie było

nie było części transportu nie zostało

nam do końca przebiegu wody, a cały czas

podróż, podawano nam do wyżywienia

do czasu wyżywienia fragmenta. Wyżywienie tylko

nie było. Po 21 dniach podróży przybyli-

my do obozu prawniczym t. j. do Uchty

Stacji kolejowej Cibijska. W obozie

nasze wyżywienie i porządek partiami

do różnych punktów. Z transportu

tego wywieziono 4 osoby zmięte od

nie było i 38 ludzi z tego transportu

nie było do szpitala jako ciężko

chorzy do różnych i ja należałem,

do miejscowości Nierostan, 3 km.

od stacji kolejowej Cibijska.

W szpitalu tym przebywałem przez

5 dni, razem ze wszystkimi z transportu

W dniu 1.200 rob odstawili nas do Buzuluk. -

2 Buzuluku skierowano nas do Focka
i tam dnia 22.9.1941 przyjeżdżając nas wysłali
do Armii Teleskiej -

Ja zostałem z dnia tym wcielony do
6 S. P. - w której przebywałem do czasu wyjazdu
I na pole do Jozani..

ob. 3 / 1943 r. - Józef Dobson st. nr. -